

Ile będzie kosztować POLSA?

22 października 2014

Polska Agencja Kosmiczna (PAK, POLSA) powstanie, będzie miała siedzibę w Gdańsku i wchłonie kilka milionów rocznie. Prezydent podpisał ustawę o jej utworzeniu.

Wczoraj Prezydent RP Bronisław Komorowski podpisał Ustawę o utworzeniu Polskiej Agencji Kosmicznej. Śledziliśmy ten temat od czerwca i wzbudzał on mieszane uczucia. Z jednej strony miło jest żyć w kraju, w którym jest jakaś agencja kosmiczna, ale czy nie jest to zbyt drogi wydatek? Rząd od początku mówił, że chyba nie oszacowano należycie kosztów prowadzenia agencji, a ustawa nie była też precyzyjna nawet w zakresie kompetencji nowej agencji.

Ostatecznie koszty funkcjonowania Agencji oszacowano z kosmiczną precyzją na 5–10 mln zł rocznie (jakby 5 mln w tą lub tamtą stronę nie było niczym istotnym).

Oczywiście w toku prac nad ustawą pojawiały się poprawki. Senator Edmund Wittbrodt, który jest profesorem zwyczajnym Politechniki Gdańskiej, zaproponował Gdańsk na siedzibę Agencji. Jego poprawka została przyjęta przez Senat i Sejm. Na ostatniej prostej przyjęto też inne poprawki, zwiększające wpływ premiera na wybór prezesa agencji i zmniejszające znaczenie rady Agencji. Mówiono, że jest to upolitycznienie nieistniejącej jeszcze agencji.

Ostatecznie będzie tak, że prezes agencji będzie powoływany przez premiera. Ponadto premier, na wniosek Prezesa Agencji, będzie powoływał dwóch wiceprezesów. W przypadku utworzenia oddziałów terenowych Agencji, Prezes Agencji będzie powoływał dyrektorów tych oddziałów i ich zastępców.

W PAK zostanie utworzona Rada Agencji jako organ nadzorczy i doradczy Prezesa. Rada będzie się składała z 9 przedstawicieli administracji rządowej (pełniących funkcje co najmniej na

szczeblu dyrektora departamentu) oraz 4 przedstawicieli nauki i przemysłu rekomendowanych przez Prezesa Polskiej Akademii Nauk oraz ministra właściwego do spraw gospodarki. Kadencja każdego członka Rady będzie trwała 5 lat.

PAK ma się przyczynić do usuwania barier w rozwoju firm i instytucji badawczo-rozwojowych z sektora kosmicznego. Ma koordynować działania sektora, które dziś są rozproszone między różne instytucje i resorty, identyfikować ciekawe i ważne zastosowania, tworzyć własne laboratoria, usprawniać dzielenie się wiedzą itp. W uzasadnieniu ustawy wskazano, że Polska w związku z uczestnictwem w Europejskiej Agencji Kosmicznej (ESA) wpłaca do niej kwotę rzędu kilkudziesięciu milionów euro rocznie, natomiast polski sektor kosmiczny, mimo potencjału i chęci, w minimalnym stopniu uczestniczy w programach ESA.

Autor: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)